

Odkrywamy Solilandię

Za siedmioma korytarzami, za siedmioma tunelami... znajduje się świat magii, śmiechu i dziecięcej wyobraźni. To piękna podziemna kraina. Pełna tajemnic, bajkowa Solilandia. Tutaj ciągle coś się dzieje i nikt nie wie, co to nuda. Głęboko pod ziemią, w solnej krainie mieszkają małe solne ludki – Soliludki. Wszystko mają z soli – i czapeczkę i buciki i nawet guziczki w spodenkach. Mali odkrywcy z Gromadki Misia Uszatka z grupy IIa postanowili odkryć to fantastyczne miejsce i 27 listopada 2015 roku wraz ze swoimi paniami zrobili krok ku wspaniałej, wielkiej przygodzie, wyjechali do kopalni soli w Wieliczce. Zjechały w dół windą Szybem Daniłowicza, schodziły też po krętych schodach!

I Odkryli Solilandię!!! Wędrując wąskimi solnymi uliczkami poznaliśmy również innych mieszkańców tego świata - solizaury i małe solonie, czyli kopalniane smoki. Soliludki miały dla nas pewne zadania do wykonania, i wszyscy na koniec otrzymaliśmy Dyplom Znamcy i Przyjaciela Solilandii. Soliludek pokazał nam jeszcze: piękną, kolorową Grotę Soliludków, opowiedział historię Królowej Kingi, podziwialiśmy też w komorze Weimar, piękny spektakl światła i dźwięku. Tam też z ciemności wyłonił się sam... Skarbnik.

Było też sporo zabaw na szlaku. Dzieci czekało mnóstwo ciekawych gier i quizów, które świetnie poszerzyły ich wiedzę o dziejach Kopalni.

Za te wszystkie atrakcje serdecznie dziękujemy Państwu Agacie i Robertowi Bielom, którzy zaprosili nas do Solilandii.





Jajo Solizaura



A to już mała Solonia ... i pamiątkowa fotka



Spotkanie ze Skarbnikiem



Nie zabrakło też prawdziwych zaręczyn: w rolę Królowej Kingi wcieliła się Anastazja B, a Bolesławem Wstydliwym został Maciuś R., który odszukał pierścień